

Cud Świętego Ognia w Jerozolimie

Autor: fratris - 12/01/2010 06:25

Cud zstąpienia Świętego Ognia dokonuje się w świątyni, którą w połowie IV wieku zbudował cesarz Konstantyn Wielki. W tradycji katolickiej i protestanckiej świątynia ta nazywa się Bazyliką Grobu Świętego, w tradycji prawosławnej zaś - Bazyliką Zmartwychwstania.

Teologowie, historycy oraz archeologowie twierdzą zgodnie, że bazylika znajduje się na skałach Kalwarii, czyli wzgórza, na którym Chrystus został ukrzyżowany, pochowany oraz gdzie zmartwychwstał. Obecny wgląd bazyliki ukształtował się w XIII wieku. Wokół miejsca Grobu wzniesiono małą kaplicę z dwoma pomieszczeniami. Pierwsze jest przejściowe, w drugim znajduje się Kamień Namaszczenia, na którym złożono Ciało Zbawiciela.

Kościół prawosławny utrzymuje, że corocznie zstępujący Święty Ogień, jest tym samym światłem, które po zmartwychwstaniu Chrystusa towarzyszyło ukazaniu się „anioła Pańskiego”, siedzącego na kamieniu odkrytego grobu (Mt 28, 3). Wydarzenie to ma być przypomnieniem, że zmartwychwstanie Chrystusa nie jest mitem, ale faktem historycznym oraz największą prawdą wiary

Kościół prawosławny utrzymuje, że cud zstąpienia Świętego Ognia powtarza się od początków chrześcijaństwa. Kościół rzymskokatolicki nie zajął w tej sprawie oficjalnego stanowiska. We wrześniu 2001 r. Święty Ogień z rąk patriarchy ormiańskiego katolikosy Garegina II przyjął papież Jan Paweł II.

Cud nie ogranicza się do tego, co dzieje się w środku małej Kaplicy, gdzie modli się patriarcha. Bardziej znaczące może być także to, że niebieskawe światło pojawia się często poza Kaplicą. Co roku wielu ze zgromadzonych w tym miejscu wiernych przyznaje, że to cudowne światło zapala świece, które trzymają w dłoniach. Wszyscy zgromadzeni czekają więc ze świecami w dłoniach w nadziei, że i one zapłoną same cudownym światłem. Często zdarza się, że zgaszone lampy oliwne zapalają się na oczach pielgrzymów. Można zobaczyć, jak niebieski płomień przesuwają się w różne miejsca Bazyliki. Jest wiele pisemnych świadectw pielgrzymów, których świece zapaliły się same, potwierdzając wiarygodność tych relacji. Jest rzeczą oczywistą, że osoba, która doświadczy tego z Cudu bliska, opuszcza Jerozolimę głęboko poruszona i odmieniona...

Zgodnie z relacją świadków cudu, jego specyfika polega również na fakcie, iż Święty Ogień przez pewien okres czasu po zapaleniu zupełnie nie parzy, a zgromadzeni pielgrzymi mogą nim "omywać" twarz i ręce nie narażając się przy tym na jakiegokolwiek obrażenia.

=====